

Sezon Cengiza Undera w Leicester był rozczarowujący. Dlatego już dawno Anglicy zdecydowali się go nie wykupować (wypożyczenie przewidywało opcję definitywnego nabycia za 25 mln euro) i w ten sposób Turek wróci do Trigorii. Prawdopodobnie jednak tylko na chwilę.

Tiago Pinto chce spieniężyć na ile to możliwe niepotrzebnych graczy. Underem zainteresowane jest Fenerbahce: klub zakończył sezon na trzecim miejscu i chce się wzmocnić. Na ten moment - donosi turecki *Spor* - poprosił o Undera na wypożyczenie, aby wzmocnić atak. Jego umowa w Romie wygasa w 2023 roku, zatem ta sesja mercato jest w Trigorii ostatnią by mieć nadzieję na zarobienie jakichś pieniędzy, gdyż w 2022 roku będzie to jeszcze trudniejsze: wystarczyłoby 5,3 mln euro, aby uniknąć straty kapitałowej w bilansie.

Gracz wróciłby do Turcji (opuścił ją w 2017 roku), aby się odnaleźć. Wszystko jednak zdecyduje się po Euro: Under chce pokazać Romie i Włochom (mówiło się o zainteresowaniu Milanu), że zasługuje nadal na grę w największych ligach. Być może zrobi to 11 czerwca, w dniu gdy Azzurri Manciniego zadebiutują na Olimpico przeciwko Turcji.

Autor: abruzzo